Cana asobnaha numaru 20 hr.

Przesyłka opłacona ryczałtem

Nr. 27. Wilnia, Sierada 11 Wieraśnia 1929 h. Hod V (XIII).

BIEŁARUSKAJA KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi: WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno. Ludwisarska 1-19) Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.

„Bieł. KRYNICA“ kaštuje na hod—10 zał., na paŭhoda—5 zał., na 3 miesiacy — 3 zał., na 1 miesiac — 1 zał. HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cana abwiestak: na 1-šaj staroncy 60 hr., 2 i 3 — 50 hr., na 4-aj — 40 hroš. — za radok drobnaha druku ŭ adnej špalcie

Treba pašyrać hraždanku.

Biełaruskaje katalickaje hramadzianstwa i naahuł partyja B. Ch. D. stajała zaŭsiody na tym stanowiščy, što ŭ biełaruskim piśmienstwie pawinny užywacca poruč dźwie abecedy: hraždanka i łacinka. Abiedźwie hetyja abecedy majuć poŭnyja histaryčna-narodnyja prawy i pryznany biełaruskaj filolohijaj. (Hl. biełaruskaja hramatyka Taraškiewiča, Losika).

Hetaje našaje stanowišča było abasnowana tym, što biełaruski narod składajecca z dźwiuch častak: prawasłaŭnych i katalikoŭ i što adny prywykli da hraždanki, a druhija da łacinki i što hetaj prywyčki tak lohka wywieści nia možna, bo jaje ŭžo ŭświaciła i historyja i relihija.

Na naš pahlad, hetaj prywyčki i nia treba wywodzić, a tolki razmiarkawać tak, kab istnawańnie dźwiuch abecedaŭ razwićciu i adradžeńniu biełaruskaha narodu nie pieraškadžała, ale pamahała.

Try hady tamu my pisali ŭ hetaj sprawie (hl. „B.-Kryn.“ Nr. 23 z 1926 h.) i my tahdy pryšli da taho wywadu, što dla biełarusaŭ patrebny dwa šryfty: kirylica (abo hraždanka) i łacinika. U praktycy my tahdy prapanawali ŭwodzić u škoły i hraždanku i łacinku, takim paradkam, kab u tych škołach, dzie akažacca prawasłaŭnaja bolšaść dziaciej, pačynać wučeńnie ad hraždanki, a paśla dwuch hadoŭ znajomić z łacinkaj; u tych-ža škołach, dzie bolšaść katalickich dziaciej, pačynać wučyć ad łacinki z tym, kab paśla dwuch hadoŭ znajomić dziaciej i z hraždankaj. U dalejšych hadoch padručniki byli-b drukawany i hraždankaj i łacinkaj, jak heta robicca ŭ niemcaŭ, katoryja ŭ padručnikach školnych užywajuć u pieramiešku i hotyku i łacinku. Takim paradkam prawasłaŭnaje dzicia znajomiłasia-b spačatku z hraždankaj, a potym z łacinkaj, a katalickaje dzicia spačatku paznawała-b łacinku, a potym hraždanku. Na naš pahlad zhinuŭ-by tady padzieł na ŭschod i zachad, zhinuła-b niejkaja nieprychilnaść i jakby padazronnaść u katalikoŭ i prawasłaŭnych da admiennych litar, ale biełaruski narod uziaŭby jak adnu tak i druhuju abacedu za swaju.

Padziei adnak za hetyja try hady prajšli swajej darohaju. U Uschodniaj Biełarusi, dzie biełaruskaja kultura moža swabadniej razwiwacca, čym u nas, biełarusy zdabyli wyšejšyja i nižejšyja škoły, naładzili siak-tak nawukowaje wydawiectwa, tam apynulisia i wydatniejšyja piśmienniki—słowam dla kultury biełaruskaj zroblena šmat. Ale woś biada — tam usio drukujecca hraždankaj i kab mahčy karystać z usich tamašnich zdabytkaŭ biełaruskaj kultury, treba znać hraždanku.

U nas, u Zachodniaj Biełarusi, taksama bolšaść wydawanych knižak i hazet drukujucca hraždankaj. Tymčasam katalickija masy, asabliwa maładoje pakaleńnie, nia znajučy hraždanki, pazbaŭlena mahčymaści paznawańnia šyrejšaj biełaruskaj literatury, da jakoj daje dostup tolki hraždanka. Woś-ža my ŭważali-b, što treba było-b pašyryć u hetych masach znajomaść hraždanki, bo:

a) treba dać dostup da skarbnicy biełaruskaj literatury, i naahuł piśmienstwa, jakoje pakazwajecca na hety świet drukawanaje hraždankaj,

b) treba, kab wučni — kataliki mahli karystacca z padručnikaŭ, jakija ŭ bolšaści wydany taksama hraždankaj,

c) kab nia zhubić łučnaści z bolšaj častkaj biełaruskaha narodu, ci to pa hety ci pa toj bok miažy, jakaja ŭžywaje hraždanku.

I nia tolki dziela hetych pryčyn my chacieli-b pašyryć znajomaść hraždanki ŭ biełaruskich katalickich masach, što pad Polščaj. U žyćci našaha kraju zdaryŭsia fakt, jaki nia moža prajści biaz wodhuku — *hetym faktam budzie ŭwodžańnie ŭ biełaruskija škoły lemantara St. Lubič-Majeŭskaha i razam z hetym polskaje abecedy*. Uważajem heta za padchod pad biełaruskuju łacinskuju abecedu, kab pry pomačy łacinki i polskaj abecedy lahčej spalanizawać biełaruskija katalickija i nawat prawasłaŭnyja masy.

Pry hetakaj taktycy polskich kiraŭničych kruhoŭ pawinna źmianicca i našaja taktyka: my pawinny baranić našu biełaruskuju łacinku ad polskich upływaŭ i nia tolki baranić, ale jašče, dziela wyšej padanych pryčyn, pašyrać u biełaruskich katalickich masach hraždanku, jak abecedu, pryniatuju biełaruskim narodam.

Uwodziačy ŭ žyćcio hetaje taktyčnaje prawiła my pawinny:

1. drukawać usie twory, jakija nia majuć relihijnaha ŭświedamlajuča — ahitacyjnaha charaktaru, hraždankaj.

2. Wydawać „Bieł.-Krynicu“ nia tolki łacinkaj ale i hraždankaj. Kali-b dziela jakich-kolečy pryčyn (tradycyja, zmahańnie z palanizacyjnymi natuhami polskaha katalickaha duchawienstwa i inšych polskich kruhoŭ) wydawańnie „Biełaruskaj Krynicy“ było-b niepažadanym, tahdy wydawać druhuju paralelna z „B. Krynicaj“ hazetu, drukawanuju hraždankaj.

Woś jakija zadańni maje prad saboju B. Ch. D.. Hetym my nia tolki budziem baranicca ad palanizatarskich natuhaŭ, ale staniem na mocny hrunt našaj zaŭsiodnaj ideolohii: kulturnaj i nacyjanalnaj *jednaści biełaruskaha narodu.*

Ci patrebna dla biełaruskich dziaciej škoła ŭ rodnaj mowie?

Biełaruskaje sialanstwa z daŭnych časoŭ wyrabiła pohlad na škołu, jak na ŭstanowu kazionnuju, jakoj jano tolki musić adbywać pawinnaść, pasyłajučy tudy swaich dziaciej. Takoje źjawišča jość nienarmalnaje i wielmi škodnaje, bo takija adnosiny da škoły jość najbolšaj pieraškodaj dla padniaćcia z zaniapadu kulturnaha našaj wioski. A kultura bolš patrebnaja, jak dobraja ŭražajnaja ziamla, bo narod z kulturaj patrapić i z kiepskaje ziamli zrabić dobruju, a biaz kultury nia zmoža wykarystać i dobraj.

Čamu takija adnosiny našaha sialanstwa da škoły i dzie z hetaha wychad?

Hety nienarmalny pohlad našaha sialanstwa na škołu zradziła čužackaja škoła, jakaja była i jość u biełaruskaj wioscy jak kuźnia čužoj dla biełaruskaha narodu, kultury.

U tyja časy, kali škoła ŭ biełaruskaj wioscy była kuźniaj rasiejskaj kultury, a nia škołaj narodnaj, našy sialanie pasyłali tudy swaich dziaciej tolki dziela taho, kab aznajomić dzicia z kazionnaj rasiejskaj mowaj i nawučyć parasiejsku čytać i raspisacca, što było nieabchodnym u sutyčnaści ŭ žyćci z rasiejskimi uradawymi ŭstanowami i na službie ŭ wojsku — „u maskaloch“. Aprača hetaha biełaruski sielanin ad kazionnaj škoły ničoha bolš nie wymahaŭ dy jana jamu ničoha bolš i niedawała.

Paśla suświetnaj wajny ŭ Zachodniaj Biełarusi rasiejskuju škołu zamianiła škoła polskaja i pačałasia taja samaja historyja, tolki na inšy ład. Na miesca kazionnaj mowy rasiejskaj uwiedziena mowa polskaja nie jak pradmiet, a jak mowa nawučańnia. Kali-b nia brać pad uwahu školnaha prymusu, pawodle jakoha karajuć baćkoŭ za niepasyłańnie dziaciej u škołu, biełaruski sielanin pasyłaje swajo dzicia ŭ polskuju škołu tolki dziela taho, kab aznajomić z polskaj, jak kazionnaj, mowaj i nawučyć papolsku čytać i raspisacca, što nieabchodnaje ŭ sutyčnaści z polskimi uradawymi ŭstanowami i na službie ŭ wojsku — „u legijonach“. Tolki hetaha naš sielanin i wymahaje ad polskaj „paŭšechnaj“ škoły, ab čym świedčać narakańni biełaruskich sialan, što ich dzieci chodziać niekulki zimaŭ u škołu i nia mohuć piśma pračytać.

Z hetaha jasna, što Biełarus słušna prakanany što, škoły jak takoj, u jaho niama, a jość tolki škoła — kazionnaja instytucyja, jakoj jon pawinien adbywać pawinnaść z patreby, wyciakajučaj z prynaležnaści da dziaržawy i z wymohaŭ kazny.

Sumnaje heta zjawišča, ale na žal tak jano jość i nad hetym treba pawažna dumać i šukać sposabu wychadu z takoha pałažeńnia ŭ nas narodnaj praświety.

Reč zrazumiełaja, što pry takich pohladach na škołu i pry takich ad jaje wymahańniach jana nia moža mnoha čaho dać. Kab źmianiłasia heta strašnaje pałažeńnie treba, kab škoła dla biełaruskich dziaciej była ŭ rodnaj mowie. Škoła ŭ rodnaj mowie, padyšoŭšy da dušy biełaruskaha dziciaci, zmoža nia tolki wučyć jaho ale wyrablać i pašyrać jaho pohlady, a hetym samym i wyrablać adpawiedny pohlad na škołu z boku baćkoŭ. Škoła-ž u čužoj mowie dla dziciaci stanowicca ŭ pieršuju čarhu škołaj nawučańnia čužoj, mała zrazumiełaj abo i susim niezrazumiełaj jamu mowy, na što samo dzicia i baćki źwiartajuć najbolš uwahi i tolki hetaha ad škoły wymahajuć.

Z hetaha jasna, što dla biełaruskich dziaciej treba škoły ŭ rodnaj mowie—biełaruskaj.

Dziela taho, što pačatkawaja škoła jość klučom da wiedy i kultury, biełaruskaje hramadzianstwa pawinna na hetu sprawu i zwaročywać najbolš uwahi. Intelihientniejšyja adzinki pawinny pierakonywać biełaruskija sialanskija masy, što škoła patrebna nie dla taho, kab tolki nawučycca čytać i raspisacca dziela kazionnych wymohaŭ, ale jana musić dać mnoha bolš i šyrej. A kab škoła dała toje, što ad jaje wymahajecca, jak ad škoły, treba, kab jana była ŭ rodnaj mowie wučniaŭ. Dyk dziela hetaha treba damahacca pawodle prawa prad adpawiednymi ŭładami dla biełaruskich dziaciej škoły ŭ rodnaj mowie biełaruskaj.

J. P. k.

Ab uzroście prastupnaści ŭ biełaruskaj wioscy.

„Kurjer Wileński“ u Nr. 193 z 25.VIII s.h. źmiaščaje pieradawicu piara p. M. Romer ab uzroście prastupnictwa, u apošnija časy, u biełaruskaj wioscy.

U hetaj staćci aŭtarka šukaje pryčyn hetaha sumnaha zjawišča, pryčym zaklikaje ŭsich, kaho interesuje heta sprawa, da wyražańnia swajej apinii. Choć zaklik hety skirawany pieradusim da biezpasiarednich pracaŭnikoŭ na wioscy — ksiandzoŭ, lekaraŭ, wučycialoŭ i t. p., adnak-ža i ja swaim słabym piarom chaču wykazać tyja dumki, što choćki-nia-choćki cisnucca ŭ haławu pa pračytańniu staćci p. Romer.

Aŭtarka pieradusim padaje całuju kalekcyju najstrašniejšych prastupkaŭ apošnim časam na biełaruskaj wioscy. I zapraŭdy, až kroŭ stynie ŭ žyłacn, čytajučy hetyja radki — brat zabiwaje brata, syn baćkoŭ, dziadźka dušyć swaich małych plamieńnikaŭ jak kacianiat i h. d. i h. d. I usio heta dziejecca, jak kaža aŭtarka, u cichaj, zadumanaj, biełaruskaj wioscy, dzie daŭniej nia tolki swoj, ale na't nijaki baściaj—„bradziaha“ nie pawažyŭsia na niešta padobnaje.

Sto-ž stałasia?! Jakija-ž pryčyny papichajuć našu wiosku na hetu strašnuju darohu?

P. Romer znachodzie hałoŭnyja try pryčyčyny. Pieršuju z ich aŭtarka bačyć u časta niaŭmiełaj dziejnašci ksiandzoŭ. Woś kusočak dasłoŭna.

„Ci narod u kaściele słuchaje nawuki zapraŭdy zdolnaj jaho pierakanać i trapić jamu ŭ serca abo ŭ rozum? Nie. Wiaskowyja kazańni, z małymi wyniatkami, haworacca literaturnaj mowaj, časta nie zrazumiełym, nadutym, biazdušnym stylam, nudnyja da sonnicy abo štučna patetyčnyja, nia robiać amal nijakaha ŭražeńnia, aproč na niekalkich dewotkach, jakija čujucca ŭ abawiazku chlipać jak ksiondz kryčyć, ale zapytanyja nia wiedajuć ab čym hawaryłasia“.

Widać p. H. Romer, dobraja što praŭda publicystka, ale jak wialikaja polskaja patryjotka (aściarožna... krajowaja) nia mieła adwahi pryznacca da praŭdy, a tolki prajšła tut-ža kala jaje, nie zakranuŭšy. A praŭda lažyć nia ŭ styli kazańniaŭ, tolki ŭ ich mowie. Datul kaścielnaja nawuka nia trapić u serca ani ŭ rozum našych ludziej, pakul nia budzie haworana pabiełarusku. Biaz hetaha-ž nie pamohuć nijakija misyi ani zakliki biskupaŭ, ab čym dalej uspamin-je aŭtarka.

Druhuju pryčynu p. Romer widzić u pjanstwie. Praŭda, wioska naša pjeć kudy bolš jak pierad wajnoj, ale bližej sudzić ab hetaj sprawie nie pačuwajusia kompetentnaj.

Treciaja pryčyna padadzienaja ŭ uspomnienaj staćci — zamałyja kary za roznyja zabojstwy adnosna da karaŭ za ŭsialakija słabyja prastupki. Npr. jak padaje p. Romer adnaho niamoha za kražu nasawoj chustački asudžana na try hady ciažkoj turmy, tady, kali roznym zabojcam dajuć pa 2—3 hady zwyčajnaha wastrohu (domu papraŭčaha). Nia budučy praŭnickaj zusim nia dumaju krytykawać sudoŭ, ale dla zwyčajnaha rozumu dziŭnym zdajecca wyšejšaje zjawišča. Tym bolš baluča — dziŭnym zdajecca toje, što h. zw. palityčnyja prastupniki — ludzi, katorych na darohu „prastupku“ zawiała wialikaja ideja, wialikaja meta..., jakija moža i pamylalisia ŭ swajej darozie, ale chacieli tolki dabra swajmu narodu — dastajuć pa 6,8,12 hadoŭ ciažkaha wastrohu pry hetkich nizkich karach dla ŭsialakich haławarezaŭ.

Stolki ab pryčynach padadzienych p. Romer. Mnie-ž adnak zdajecca, što jość i jašče jnakšyja pryčyny. Kožnamu chiba kinułasia ŭ wočy, što najstrašniejšyja z krywawych prastupkaŭ byli robleny z metaj zachopu ziamli. Winoj hetamu pieranasialeńnie našaj wioski. Daŭniej, pierad wajnoj, kali haspadar mieŭ zamnoha synoŭ dyk wysyłaŭ niekalki z ich ŭ rasiejskija harady, praz heta samaje byŭ adpłyŭ z biełaruskaj wioski bujniejšych elementaŭ, jakija achwatniej wybiralisia ŭ swiet. Ciapier-ža nia tolki ŭsie hetyja elementy, častkowa zdemaralizawanyja horadam i wajnoj, wiarnulisia nazad u wiosku, ale Biełarusam ŭ Polščy niama druhoha pola dla pracy jak ralla. Stul i ŭzrost apetytu na ziamlu. Biełaruskaja wioska nie spadziajecca ŭ danaj časinie pawialičyć abšar swajho ziamielnaha ŭładańnia. Skul-ža? Asadniki zabirajuć ziamlu z pad nosu, z prywatnaj parcelacyi kupić zadoraha i woś sielanin zabiwaje adzin druhoha, kab zdabyć sabie warštat pracy — žyć-ža treba i jeści taksama.

Woś pakul nia buduć radykalna zlikwidawany hetyja asnaŭnyja pryčyny zła, lepšaha spadziawacca niečaha.

Halina Karuzianka.

Z hazet.

Choć raz „Dzieńnik Wilenski“ nie prykryŭsia katalickaściaj. Ab tym, što „Dz. Wil.“ orhan wilenskich endekaŭ u sutanach i biaz sutanaŭ, praniknuŭšy naskroź polskim šowinizmam, swoj nacyjanalizm łučyć z katalickaściaj, ŭsie, chto jaho čytaje, daskanalna wiedajuć.

„Dzien. Wil.“, baroniačy polski nacyjanalizm, zaŭsiody dałučaje da sprawy nacyjanalnaj katalictwa. U hetki samy sposab „Dz. Wil.“ pačaŭ swaju „rabotu“ i ab Ajcoch Marjanach u Drui. Hetakim sposabam padawaŭ i prajekt budowy ŭ Drui nowaha kascioła, jaki matywawaŭ byccam patrebaj relihijnaj, a ŭ samaj rečy, patreba heta zradzilasia tolki ŭ hałowach wilenskich endekaŭ.

„Dzieńnik Wilenski,“ jaki praniknuty nienawiściu da ŭsiaho, što nia polskaje ŭ našym krai, niaraz abkidaŭ hrazioj Drujskich Ajcoŭ Marjanaŭ kryčačy, što jany ŭ Drui pahražajuć polskaści i katalictwu. Słowam, polskaść z katalictwam u endeckich pisakaŭ z „Dz. Wil.“ nierazłučny. Ciapier-ža, adnak, paśla sprastawańnia praz ks, A, Cikotu — superyjora klaštaru Marjanaŭ u Drui fałšaŭ „Dziennika Wilenskaha,“ niejki endecki pisaka ŭ tym-ža „Dz. Wil.“ (Nr 204) napisaŭ daŭziornuju staćciu, u jakoj atkryta haworycca, što ŭsie tyja paklopy, jakija pisalisia ŭ „D. W.“ na Drujski klaštar abasnawany na nienawiśći da biełaruskaści, jakoj Drujskija Ajcy Marjany nia čurajucca.

Sapraŭdy, heta jašče pieršaja wystupleńnie endeckaha orhanu da baraćby biaz prykryŭki katalickaściaj.

I było čym chwalicca! Z pryčyny pryjezdu ŭ Wilniu francuskich žurnalistaŭ „Kur. Wil.“ (Nr 201) pamiaściŭ daŭziornuju staćciu wiedamaj u krai piśmiennicy p. Hel. Romer, jakaja starajecca nawiazać, pry pomačy ŭspaminaŭ z daŭniejšych padziejaŭ, suwiaź pamiž Polščaj i Francyjaj. U hetych uspaminach p. Romer paklikajecca tak-ža na kachanku Napoleona polku Walewskuju, jakaja byccam taksama pamahała suwiazi pamiž dwuma narodami.

Nam zdajecca, što takimi faktami i chwalicca i hanarawacca niama čaho. Heta było, jość i budzie, što silnyja hetaha świetu majuć nia dobruju zwyčku brać paluboŭnic z usich narodaŭ. I nia tolki waładary ziamli, ale i arhientynskija bankiry takža majuć sabie kachanak z polskaha narodu. Nawat taki niaŭdały čaławiek, jak Mikałaj II mieŭ sabie polku Kšesinskuju, z čaho niekatoryja palaki ŭ swoj čas wielmi pyšnilisia. Dla nas Biełarusaŭ niezrazumieła takoje chwaleńnie kachankami (kab-ža žonkami!); my ŭwažajem heta za niezdarowuju prajawu polskaj dušy, nia zmohšaj jašče pazbycca arystakratyčna-šlachockaha čadu.

Z Biełaruskaha žyćcia.

Pad Polščaj.

Sud nad b. biełaruskim pasłom J. Sabaleŭskim. U Wilenskim Akružnym Sudzie ad 6 da 9 h. m. adbywaŭsia sud nad b. pas. J. Sabaleŭskim, abwinawačanym pa 102 art. č. II K. K.

Prezasam Sudu byŭ sudździa p. Niekraš. Abwinawačywaŭ prakuror Korkuć. Baraniŭ J. Sabaleŭskaha šyroka wiedamy adwakat Petrusewič.

Sud swajej pastanowaj 9 h. m. a hadzinie 3 pa paŭdni zasudziŭ J. Sabaleŭskaha na 6 hadoŭ ciažkoha wastrohu, zaličajučy 2 h. i 1 m., jakija Sabaleŭski ŭžo prasiadzieŭ.

Adwakat Petrusewič zajawiŭ, što prysudam hetym nie zdawoleny i padaje apelacyju.

Uračystaje pasiedžańnie Biełaruskaha Nacyjanalnaha Kamitetu. Z pryčyny 10-ch uhodkaŭ zasnawańnia Bieł. Nac. K-tu ŭ niadzielu 18 žniŭnia s. h. adbyłosia ŭračystaje pasiedžańnie.

U dziesiatyja uhodki śmierci Iwana Łuckiewiča. 20 žniŭnia s. h. atpraŭleny žałobnyja nabaženstwy u Wilni: ŭ kaściele św. Mikałaja i ŭ św. Trojeckaj carkwie.

Pasiedžańnie Centr. Uradu Bieł. Inst. Haspad. i Kultury. U aŭtorak 3 h. m. adbyłosia pasiedžańnie C. U. Bieł. Inst. H. i K., na jakim abhawarywałasia sprawa ab składańni deklaracyjaŭ na biełaruskuju škołu i inšyja sprawy.

Lekcyja hram. J. Pazniaka u Miednikach. Miednicki hurtok Bieł Inst. H. i K. Wil.-Trockaha paw. u niadzielu 25 žniŭnia s. h. ładziŭ lekcyju na temu „Chto takija Biełarusy i ich adradžeńnie“. Lekcyju pračytaŭ na hetu temu zaprošany hram. J. Pazniak. Pračytana lek-

---

Uł. Kazłoŭščyk.

Biełaruskija narodnyja pieśni.

Raba ptašačka.

Raba ptašačka, niewialičačka
pa darožcy skača,
durna dzieŭčyna, nierazumnaja
pa kawaleru płača.
Oj ni ja płaču, ni ja žurusia,
samy ślozy ljucca;
listočki pišu, da miłoha šlu,
da j ni wiasiołyja.
Woliki maje paławieńkija,
čamu ni harecie?
leta-ž wy maje maładzieńkija,
čaho marnie jdziecie?
Kab da tych wałoŭ harataj dobry byŭ,
moža jon haraŭby,
kab-ža-ž da minie chłopiec dobry byŭ
—hora harawaŭ-by.

20. Staić konik.

(Melodyja jak „Zdrada, zdrada“ Nr 10).

Staić konik, staić waranieńki;
na jom siadzić Jasio maładzieńki,
na jom siadzić.
A jon siadzić, na skrypańku jhraja,
struna strunie tonaŭ dadawaja,
struna strunie.
Struna strunie tonaŭ dadawaja,
maci syna ścicha nawučaja,
maci syna.
Ci ty, synku, nahajki ni maješ?
čamu ty swaje žonki nie karaješ,
čamu ty swaje?
Uziaŭ synok nahajku čarnieńku,
pawioŭ žonku ŭ kamorku ciamnieńku,
pawioŭ žonku.
Jak staŭ jaje nahajkaju bici,
stali z jaho ŭsie ludzi dziwici,
stali z jaho.
A z wiečara kamora źwinieła,
a ŭ paŭnačy žonka adubieła,
a ŭ paŭnačy.
Maci, maci, paradańka ŭ chaci,
paradziła jak žonku karaci,
paradziła.
Paradziła jak žonku karaci,
paradź-ža mnie, hdzie jaje schawaci,
paradź-ža mnie.
Wiazi, syku, ŭ čysta pole,
świagrom skažaš, što pšanicu ŭ pole,
świagrom skažaš.
Jana pole, da j pierabiraja,
pšaničańku da sie nachilaja,
pšaničańku.
Oj dajcie mnie tuju skrypku zwonku,
ja zajhraju swaju dolu horku,
ja zajhraju.
Oj dajcie mnie kania waranoha,
ja pajedu da Hanulki ŭ pole,
ja pajedu.

21 Adnaho maci da j syna mieła.

Adnaho maci, da j syna mieła, jana jaho
maładoha da j ažaniła.
Jana jaho, da j ažaniła
j maładoji niwiestańki da j nie ŭzlubiła.
Wyprawiła bieły lon pałoć:
„jak nie apoleš, nia jdzi da domu.“
Jak ni apoliš—nie jdzi da domu,
ŭ čystym poli, pad haroju staŭ bylinoju.
Jak jechaŭ miły da j z Ukrainy,
ŭwidzieŭ bylinku za štery mili.
Mamulku maja, što za nawina?
ŭ čystym poli, pad haroju staić bylina.
Waźmi, synku, hostru siakierku,
pajdzi zrubaj tam tuju bylinku.
Jak rabanuŭ raz—pachiliłasia,
jak rabanŭ druhi—paprasiłasia:
Ni rubaj minie—ja miła twaja,
nichto ni taki, jak matka twaja:
Nas maładych, da-j ažanila
j maładoji niwiestańki, da i nie ŭźlubiła.

cyja wyklikała ŭ prysutnych wialikaje zacikaŭleńnie.

„Сям'я і школа". U minułym miesiacy wyjšaŭ z druhi numar hetaj časopisi. Źmiest ńumaru, za wyniatkam pieršaha artykułu Ant. Łuckiewiča i A. N. ab lektury, — infarmacyjny; u časopisi haworycca: 1, ab padziejach u T-wie Biełaruskaje Škoły za apošnija časy, dzie hrupa biełaruska-polskaj sanacyi na čale z Ant. Łuckiewičam starajecca pakazać siabie, jak u najlepšym świotle. 2, ab Biełaruskim Profesijanalnym Wučycielskim Sajuzie ŭ Wilni, jaki założany 9 traŭnia s. h. Ant. Łuckiewičam i inš. 3, ab Biełaruskich himnazijach i 4, ab Baćkaŭskim Kamitecie Wilenskaj Biełaruskaj himnazii.

Artykuł Ant. Łuckiewiča pad zahałoŭkam „Praz biełaruskuju ŭradawuju školu — da apałačywańnia", minajučy tyja tendencyi aŭtara, dzie jon starajecca kinuć cień plamy na ničym niesplamlenaha prad biełaruskim narodam ks. Stankiewiča i jak zaŭsiody pakazać siabie herojem, dawoli rečawy i zasłuhoŭwajučy na ŭwahu.

Biełaruski Turystyčny Klub. U chutkim časie maje być założany ŭ Wilni Biełaruski Turystyčny Klub, metaj jakoha — paznańnie pradusim ŭłasnaha kraju. Inycyjataram hetaha Klubu, jak dawiedywajemsia, jość d-r Iljašewič.

Delehacyja Hałoŭnaj Uprawy T-wa Biełaruskaje Škoły ŭ Wilenskaha Wajawody. Polskaja abšarnickaja hazeta „Słowo" z dnia 15-VIII s. h. padaje wiestku, što wice-wajawoda Kirtyklis pryniaŭ delehacyju T-wa Biełaruskaje Škoły ŭ asobach hram. Steckiewiča, Šyrmy i Paŭłowiča, katoraja byccam padkreśliwajučy swaju lojalnaść da dziaržawy i ŭradu, prasiła ab padtrymańnie pačvnanniaŭ T-wa B. Š., jakoje budzie mieć wyklučna charaktar kulturnaaświetnaj pracy.

Aryšty ŭ sekretaryjacie Bieł. Sial. Rab. Pas. Klubu ŭ Wilni. U paniadziełak 26 žniŭnia s. h. adbywałasia byccam nielehalnaje sabrańnie kiraŭnikoŭ sekretarjataŭ Bieł. Sial. Rab. Pas. Klubu, na jakoje źjechalisia ŭsie kiraŭniki sekretarjataŭ B. S. R. P. Kl. z wajawodztwaŭ: Wilenskaha, Nawahradzkaha, Biełastockaha i Paleskaha. Palicyja, padhledziŭšy sabrańnie, ab jakim adpawiednyja ŭłady byccam nia byli pawiedamleny inicyjatarami sabrańnia, zrabiła ŭ pamieškańni sekretarjatu rewizyju i aryštawała 16 asob, katoryja pryjmali ŭdzieł na sabrańni. Polskija hazety padajuć, što ŭ časie rewizyi znojdzieny nielehalnyja adozwy. Usie aryštawanyja pasadžany ŭ Łukiskim wastrozie. Pasły Haŭrylik i Kryněyk rabili interwencyju ŭ Wilenskaha wajawody ab zwalnieńni aryštawanych.

Zaniatki ŭ Wilenskaj Biełaruskaj himnazii pačalisia 3 h. m. U zwiazku z pačatkam školnaha hodu, kali ŭžo wučni siaredniaj, pačatkawaj škoły i studenty źjaždžajucca ŭ Wilniu, ad 8.IX. pačalisia i nabaženstwy dla biełarusaŭ u kaściele św. Mikałaja, jakija buduć adbywacca štoniadzielu i świata a 10 hadzinie naranicy. Paśla Imšy — biełaruskaje kazańnie.

Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny z 1 h. m. pieraniesiena z pamieškańnia pry wul. Ludwisarskaj u pamieškańnie pry wul. Zawalnaj Nr. 6 kw. 10.

Wyjšaŭ z druku i pradajecca ŭwa ŭsich biełaruskich kniharniach **partret** adnaho z najwialikšych paetaŭ biełaruskaj ziamli **JAKUBA KOŁASA.** Raźmier partretu 36×50 centymetraŭ. Cana biez pierasyłki 80 hr. Na dobraj hlancawaj papiery 1 zł.

Z RADAWAJ BIEŁARUSI.

Zmahańnie z Chryścijanstwam. Centralny Wyk. Kamitet Komunistyčnaj partyi B.S.R.R. paćwiardziŭ pastanowu sajuza biazbožnikaŭ, kab zakryć na terytoryi Radawaj Biełarusi 5 katalickich kaściołaŭ i 6 prawasłaŭnych cerkwaŭ. Usie hetyja światyni pawodle pastanowy sajuzu biazbožnikaŭ, pawinny byli zakrycca nie paźniej 1 wieraśnia s. h.

Heta jasna świedčyć ab tym, što balšawiki imknucca da taho, kab prad biełaruskim narodam zakryć i schawać praŭdu Nawuki Chrystowaj, jakaja, adkidajučy ŭwieś fałš naahuł, staić na pieraškodzie i fałšu komunistyčnaha.

Hetym padajom da wiedama ŭsich, što Redakcyja i Administracja časopisi

„Шлях Моладзі"

pieraniesiena z wul. Ludwisarskaj Nr. 1 kw. 23 na wul. Zawalnuju Nr. 6 kw. 10 i što skora wyjdzie z druku Nr. 6 „ШЛЯХ МОЛАДЗІ" z bahatym źmiestam.

Z niezaležnaj Litwy.

Uražaj tytunu ŭ Litwie. U minułym hodzie litoŭskija haspadary byli zasiejaŭšy 200 haktaraŭ tytunom, z jakich sabrali bolš 400 pudoŭ machorki. U hetym hodzie zasiejali 400 haktaraŭ. Tabaku ad haspadaroŭ skupliwajuć litoŭskija fabryki, za jakuju płaciać dobruju canu. Istnujučaja tawarystwa tabačnaj kultury wysyłaje swaich specyjalnych instruktaraŭ u wioski, jakija dajuć haspadarom parady, jak hadawać i ŭpraŭlać tytun, jaki daje nie małyja dachody i haspadarom i dziaržawie.

Wywaz świniej za hranicu. U praciahu pieršaha paŭhodźia s. h. z Litwy wywieziena 26 tysiač 796 štuk. U minułym hodzie wywieziena tolki 12 tysiač 546 štuk. Hety ŭzrost wywazu świniej za hranicu pačaŭsia paśla handlowaha dahaworu Litwy z Niamieččynaj.

T-wa Hadoŭli Świniej starajecca pašyryć najbolš anhielskuju rasu świniej, jakaja dobra hadujecca i daje haspadarom dobryja dachody.

Premii na dobryja koni žmudzkaj rasy. U minułym miesiacy adbyłasia u Rictawie Telšaŭskaha paw. wystaŭka koniaŭ žmudzkaj rasy. Departamant ziemlarobstwa, padtrymliwajučy hadoŭlu dobrych koniaŭ, wyasyhnawaŭ 2500 lit. na premii dla haspadaroŭ dobrych rasawych koniaŭ.

Uražaj bulby. Sioleta ŭ Litwie zasadžana bulbaj 117 tysiač haktaraŭ. Uradžaj dobry. Spadziajucca, što sioleta haspadary nakapajuć bulby 1.270.000 ton (tona 60 pud.). U minułym hodzie nakapana 980.000 ton.

Wizyta sawieckaj floty. U kłajpedzki port była prypłyŭšy sawieckaja wajennaja flota z wizytaj. Litoŭskija ŭłady adpawiedna prywitali haściej i zrabili ŭračystaje pryniaćcie.

Ks. Tumas zaniamoh. Wiedamy i papularny litoŭski literat docent Litoŭskaha Uniwersytetu ks. Tumas sioleta mocna zaniamoh. Paśla ciažkoj hrypy dastaŭ zapaleńnia wušej. Pa hetaj chwarobie na adno wucha astaŭsia hłuchi. Niezważajučy na chwarobu ks. Tumas u hetym hodzie napisaŭ bolš jak u hady minułyja.

U žniŭni s. h. ks. Tumas abchodziŭ 60-tuju hadaŭščynu swajho žyćcia, z hetaj nahody ŭ Uniwerstytecie byŭ zarhanizawany specyjalny kamitet i wydany ks. Tumasu literacki dyplom Honoris Causa.

Z Ukrainskaha žyćcia.

Ukrainskija pasły ŭ abaronie carkwy. Da adnaho ŭkrainskaha pasła z UNDO u minułym miesiacy źjawiłasia delehacyja z siała Kryliw na Chołmščynie i pawiedamiła ab damahańniach ułady „razabrać" ichniuju carkwu (murawanuju). U hetaj sprawie Ukrainskaja Parlam. Repr. wysłała telehramy da ministra Unutranych Spraŭ, Wajawody i Starasty. Pasolski Klub i Centralny Urad UNDO wysłali na miejsca ŭ siało Kryliw adnaho pasła.

„Nie pakidajcie mowy našaj biełaruskaj, kab nia ŭmierli..."

Maciej Buračok.

Z Polščy.

Ci budzie sklikana nadzwyčajnaja sesija Sojmu? Paśla 1 h. m. u sojmawaj budyninie zapanawaŭ ruch. Zjechałasia mnoha pasłoŭ, u sojmawych kularach adbywalisia hutarki na temu hałoŭnaha pytańnia, ci budzie sklikana nadzwyčajnaja sesija Sojmu? „Klub Narodowy" wydaŭ kamunikat, u jakim zwaročywajecca da inšych sojmawych klubaŭ u sprawie supolnaha damahańnia sklikańnia nadzwyčajnaj sojmawaj sesii. Siarod lewych partyjaŭ pohlady ŭ hetaj sprawie nieadnolkawy. Čaść apazycyjnych pasłoŭ z lawicy trymajecca takoha stanowišča, što treba damahacca sklikańnia nadzwyčajnaj sesii i wystupić na joj z prapazycyjaj niedawieru dla ŭradu.

Francuskija parlamantarysty ŭ Polščy. U minułym tydni francuskija parlamantarysty, ahladajučy Polšču, ahledzili i našu Wilniu. Jeździli tak-ža na samachodach i ŭ pad wilenskija wakolicy. Niama wiedama, ci francuskija parlamantarysty cikawilisia ab „polskaści" pad wilenskaj ludnaści.

Z zahranicy.

Konferencyja ŭ Hazie ŭžo skončyłasia. Na hetaj konferencyi, jak my ŭžo pisali, rašałasia sprawa wajennych adškadawańniaŭ. Woś-ža heta konferencyja, jakaja prawodziłasia wielmi tuha i amal nie prarwałasia, dajšła niejak da kanca byccam pamysnaha. Pradstaŭniki dziaržawaŭ dahawarylisia miž saboj datyčna spłaty wajennych adškadawańniaŭ, wyrašyŭšy skolki i jak maje płacić Niamieččyna hetyja adškadawańni. Paśla hetaha wyrašeńnia ab spłacie wajennych adškadawańniaŭ, na jakija Niamieččyna dabrawolna zhadziłasia, stała sprawa jasnaj ab patrebie zwalnieńnia ad akupacyi niamieckich ziamiel. Dziela hetaha konferencyja ŭ Hazie, wyrašajučy sprawu wajennaha adškadawańnia, pastanawiła zwolnić ad akupacyi i niamieckija ziemli. Pawodle dahaworu hetaj konferencyi, niamieckija ziemli, jakija pawodle Wersalskaha traktatu da hetaj pary trymajucca pieramožcami pad akupacyjaj, majuć być zwolnieny da 30 červienia 1930 h. Niekatoryja eŭropejskija palityki wynikam konferencyi ŭ Hazie prypisywajuć wialikaje značeńnie ŭ mižnarodnaj palitycy, nazywajučy pačatkam nowaj palityčnaj ery ŭ Eŭropie, bo na konferencyi ŭ Hazie stali pieramožcami Niamieččyna i Anhlija.

Liha Narodaŭ. Paśla zakančeńnia konferencyi ŭ Hazie, u hetym miesiacy pačałasia 10-aja sesija Lihi Narodaŭ ŭ Ženiewie (ŭ Šwajcaryi). Pawodle apinii anhielskich palitykaŭ, ad hetaj sesii Lihi Narodaŭ Eŭropa šmat čaho čakaje. Anhlija, jak zajawiŭ anhielski min. Henderson, namierana wykarystać na hetaj sesii ŭsie mahčymaści dziela ŭzmacnieńnia suświetnaha supakoju.

Kanhres Nacyjanalnych Mienšaściaŭ. Kanhres Nac. Mienšaściaŭ i ŭ hetym hodzie, jak u papiarednija hady, adbyŭsia ŭ Ženewie 26-28 žniŭnia. Kanhres hety adbywaŭsia i sioleta pawodle toj samaj prahramy, jakaja była i ŭ papiarednich hadoch.

Zabureńni ŭ Palestynie. U pałowie žniŭnia s. h. dajšło tam da krywawych bojkaŭ miž Žydami i Arabami. Kab lepš paznajomić čytačoŭ z pryčynami hetych zabureńniaŭ, treba krychu zahlanuć u historyju Palestyny i ŭ statystyku tamašniaha nasielnictwa.

Palestyna znachodzicca na ŭschodnim pabiarežžy Sieradziemnaha mora, zajmaje 28,000 kw. kilm. prastoru. U hadoch 1600—1200 prad naradžeńniem Chrystusa naležała jana da Ehiptu. U 1200 hodzie prad naradžeńniem Chrystusa zaniali jaje Žydy, ŭ 70 hodzie paśla naradžeńnia Chrystusa stałasia rymskaj prawincyjaj — Judejaj, a ad 336 da 1917 h. była pad panawańniem Mahametan. U časie suświetnaj wajny zaniali jaje sajuznickija wojski — Anhlija.

Usiaho nasielnictwa ciapier naličywajecca ŭ Palestynie zwyš 816.000. Zydoŭskaj ludnaści tam naličywajecca ciapier da 154.000. Rešta Araby i inš.

U 1917 h. anhielski min. zahraničnych spraŭ, kab spynić nacyjanalnaje damahańnie Arabaŭ i kab zjadnać dla Anhlii Žydoŭ ŭsiaho świetu, padaŭ zajawu ab stwareńni žydoŭskaha nacyjanalnaha asieliśča ŭ Palestynie. Žydy hetu zajawu pryniali z entuzyjazmam i pačali emihrawać u Palestynu z usich krajoŭ świetu i wykuplać tam ziamlu z arabskich ruk. Araby suproć hetaj palityki anhličan pačali pratestawać. Anhlija, atrymaŭšy ad Lihi Narodaŭ mandat na Palestynu, paśla sproby Žydami prycisnuć Arabaŭ, ubačyŭšy, što joj heta nie na ruku, zmianiła swaju palestynskuju paliyku: adklikała swajho kamisara (Žyda) z Palestyny i zarhanizawała tam krajowuju palicyju, złožanu amal z adnych Žydoŭ. Araby, ubačyŭšy ŭładu ŭ rukoch Žydoŭ, chapilisia za aružža.

Woś i ŭsia pryčyna zmahańnia Arabaŭ z Žydami ŭ Palestynie, jakoje pačałosia byccam iz za taho, što ŭ časie malitwy Žydoŭ pad tak zw. „Scianoj Płaču" niekalki tysiač mahametaŭ-Arabaŭ ulezšy ŭ natoŭp molačychsia Žydoŭ na plac malitwy pad „Scianoj Płaču" u Jeruzalimie, spalili žydoŭskija malitwienniki i aŭtar. Heta była tolki začepka da sprawy bolš pawažniejšaj. I sapraŭdy, ciapier musić być wyrašanaj akančalna, ci Palestyna jość krainaj žydoŭskaj, ci arabskaj.

Reč jasna, Žydy ŭsiaho świetu, baroniačy sprawu swajho narodu, pratestujučy suproć hwałtaŭ, dakananych Arabami, aburajucca i na biazčynnaść Anhlii. Aburany tak-ža na takuju anhielskuju palityku ŭ Palestynie i Araby.

Jak bačym, na hety raz Anhlii palityka ŭ Palestynie nie ŭdałosia.

Ab haspadarcy.

Sienažaci ŭwosień.

(„v“ čytajecca jak „w“).

Hnajeńnie paloŭ hnajami naturalnymi (z chlava) i štučnymi (paraškami) ŭ nas užo davoli pašyrana. Inšaja reč, što robicca heta bolš z pryvyčki, jak zrazumieńnia samaj rečy. A da hetaha zrazumieńnia dajšci treba abaviazkova. Kali havaryć ab sienažaciach, dyk jany taksama, jak i hrunty arnyja, hnajeńnia patrabujuć i patrafiać jaho adpłacić rupnamu haspadaru časta jšče lepš, jak aromina. Dadać da hetaha jšče treba, što najbolš pryhodnaj paroj da hnajeńnia sienažaciaŭ jość vosień.

Čym i jak sienažać hnoicca?

Taksama jak hrunty ornyja i sienažaci možna hnaić hnajami naturalnymi (u haspadarcy samoj vyrablanymi) i štučnymi (kuplanami „paraškami“). Z naturalnych hnajoŭ na sienažaci chleŭny hnoj nia susiom padchodzić, choć pry adsutnaści inšaha moža być taksama dobra zastasavany i vykarystany. Vyvozicca ŭ takim razie hnoj na sienažaci ŭ poznuju vosień i raztrasajecca. Vosieńnija daždžy i zimovyja śniahi vypałaskivajuć hetak rastresieny hnoj, jaki całkom jak-by hłytajecca ziamloj. Usio heta, naturalna, na sienažaciach roŭnych.

Daloka lepšym ad hnoju chleŭnaha jość **kompost** (pierabutvieŭšyja častki najroźniejšych haspadarčych adpadkaŭ). Na viasnu, paśla hnajeńnia sienažaci ci to chlaŭnym hnojem, ci to kampostam astaŭšujusia na viersie sałomu treba zhrabić i źviaźci.

Aprača hnajoŭ naturalnych vielmi dobra ŭvosieni hnaić sienažaci i hnajami štučnymi („paraškami“). Najlepš adpłačyvajecca sienažać za hnajeńnie ahnajeńniami fosfarnymi i kalijnymi. Z fosfarnych na sienažaci treba davać **thomasšlak**, a z kalijnych—kainit. Pry vypustavanych sienažaciach, daŭno, abo i susiom nikoli niahnojenych, pieršy hod dajecca ŭhnajeńniaŭ bolš: thomasšlaku až 6—q (36 pudoŭ) a kainitu —10-q na hektar. U nastupnych hadoch usich hetych uhnajeńniaŭ dajecca i mienš i radziej: kainitu što hod a to i cieraz hod pa 5-q, a thomasšlaku što treci hod pa 3 q na hektar. Dajučy na adno pole i kainit, thomasšlak možna jaho źmiašać i tady za-raz razsieić. Ale pomnić treba, što takuju miešaninu kainitu z thomasšlakom treba zrazu paśla źmiašańnia razsieić.

Na hnojenych sienažaciach nia tolki bolš travy raście, ale i jakaść jejnaja daloka lepšaja. Usie śvietłyja haspadary hnojać svaje sienažaci: musić ich hnaić i naš ziemlarob biełaruski.

Inž. Ad. Klimowič.

Z kraju.

Nieŭradžaj u Dziśnienskim i Brasłaŭskim paw. Z pryčyny zasuchi ŭ Dziśnienskim i Brasłaŭskim paw. sioleta ŭradžaj nia lepšy ad letašniaha. Letaś u hetych pawietach usio wymakła, a sioleta z braku daždža wysachła. Pałažeńnie wielmi hroznaje. Ułady administracyjnyja, z metaj dapamohi dla ludnaści, robiać spisy.

Sprawaj ratawańnia ludziej ad hoładu ŭ hetych pawietach treba, kab zanialisia i miajscowyja samaŭrady, arhanizujučy adpawiednyja kamisii, jakija damahalisia-b ad uradu i samaŭradaŭ dapamohi dla ludnaści danaj terytoryi. Samaŭrady, jak orhan najlepš znajučy miascowyja patreby, u hetaj ciažkoj sprawie pawinien dakładna infarmawać administracyjnyja ŭłady i ŭ swaju čarhu adkliknucca da samaŭradaŭ usiaho kraju ab dapamozie ludnaści swajej terytoryi.

Z Wilni.

Litoŭskaja delehacyja z Wilni na Kanhres Nacyjanalnych Mienšaściaŭ. Na Kanhresie Nac. Mienšaściaŭ u Ženewie ad litoŭskaha hramadzianstwa byli: ks. praf. Kraŭjalis i p. Stašys — staršynia Wilenskaha Litoŭskaha Tymč. Kamitetu.

Kanfiskata „Życie Ludu“. Pa zahadu Haradzkoha Starasty na m. Wilniu skanfiskawany Nr. 14—15 „Życie Ludu“ za artykuły „Dziewieniški“ i „Represii prasowyja“. U hetych artykułach administracyjnyja ŭłady bačać prastupak prociŭ rasparadžeńnia Prezydenta z dnia 10.V.1927 h. i 154 art. K. K.

Čytajcie i pašyrajcie „Biełaruskuju Krynicu“. Prysyłajcie padpisku na nowaje paŭhodździe

DA NAS PIŠUĆ.

ZRAZUMIELI.

Tabaryški, kala Wilni. Doŭha my błudzili pa čužych arhanizacyjach i palityčnych i inšych. Błudzili starejšyja, błudziła i moładź naša. U rešcie moładź naša zrazumieła, što treba rabić i załažyła ŭ wioscy Kirdziejeŭcach hurtok Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury. My, starejšyja, pryhladajemsia z radaściaj u sercu na idejnuju pracu našaj moładzi, katoraja pracuje dziela swajho dabra i na karyść našaha biełaruskaha narodu. Moładź naša zhurtawana u hurtok B. I. H. i K. atkryła ŭžo bibliateku—čytalniu, u jakoj jość wielmi dobryja i karysnyja biełaruskija knižački. Moładź, a za joj i starejšyja ŭžo pačynajuć adwykać ad harełki i kartaŭ, bo praz hazetu i knižku paznajuć, što karty i harełka worah čaławieka. Dyk woś i znajšli lakarstwa prociŭ harełki i kartaŭ i napeŭna hety šlach budzie i da lepšaha našaha bytu, bo nawuka jość kluč da lepšaha.

Na zakančeńnie skažu za našym pieśniarom Ziaziulaj: — Pamažyž nam, Boža miły, prabudzicca da žyćcia — Udziali parady, siły, kab nia źbilisia z pućcia.

J. Stankiewič.

HAZETČYKI Ŭ SUTANACH.

Jašuny kala Wilni. Našy padwilenskija sialanie, časta bywajučy ŭ Wilni, daskanalna abznajomleny z paradkami Wilni, dzie na kožnaj wulicy možna spatkać chłapčuka — hazetčyka. U wilenskich hazetčykaŭ možna kupić jakuju chočaš hazetu ŭ tym liku i „B. — Krynicu“. Hety zwyčaj pradažy hazet dajšoŭ i ŭ našy pad wilenskija wakolicy, dzie pradažaj hazet zanialisia polskija ksiandzy. Jany, praŭda, pa wioskach hazet nia nosiać, a prapanujuć kupić hazetu, kali da ich u patrebie źjawišsia i tolki adzin „Naš Pšyjaciel“. Heta reč byłab wielmi dobraj, kab ksiandzy byli biezstaronny da hazet i mieli ich rožnyja, a najbolš „B.—Krynicy“, jakuju našy wiaskoŭcy lubiać i najbolš čytajuć. Ale dzie tam! Ksiandzy ab „B.—Krynicy“ i čuć nia chočuć i starajucca tumanić našych sialan swaim „N. Pšyjacielem“. A ab hetym „N. Pšyjacielu“ našy wiaskoŭcy dobra wiedajuć, čyj jon pryjaciel i dobra wiedajuć, što jon nia jość pryjacielem biełaruskich sialan, dyk ludzi i dziwiacca z ksiandzoŭ, čamu jany tyrkajuć, dzie tolki mohuć, hetaha „N. Pšyjaciela“.

Sapraŭdy niejak prykra robicca, jak ksiodz zaprapanuje „N. Pšyjaciela“, hladziš jamu ŭ wočy i dumaješ —čamu tak aba mnie ksiondz kiepska dumaje.

Najlepš byłob, kab ksiandzy hetaha „N. Pšyjaciela“ ludziam nie pakazywali, a kali jaho tak lubiać, čytali jaho sami.

M. U.

CHUTARY LEPŠ, JAK ŠNURY.

Čeresa, Brasłaŭskaha paw. U apošnija časy niejak krychu zawarušyłasia biełaruskaja wioska pierachodam na chutary. Jak čuwać to adsiul to adtul niekataryja achwotna chočać chutaroŭ, a niekatoryja bajacca i škadujuć šnuroŭ. Ja tut chaču skazać paru słoŭ z praktyki. My pierajšli na chutary jašče prad wajnoj i da hetaj pary haspadarym na chutaroch. Kab ciapier dy chto zahadaŭ nam wiarnucca na haspadarku šnurawuju, my nikoli-b nie zhadzilisia. Na chutaroch kudy lepš haspadaryć, jak na šniuroch.

S. I.

PADHATOŬKA DAMAHACCA RODNAJ ŠKOŁY.

Słonimski paw. Naš pawiet nacyjanalna dawoli świedamy. Ciapier, kali sialanie zaniaty rabotaj na poli, praca na biełaruskaj adradženskaj niwie krychu prymoŭkła. Wiedama, rabočy čas, treba zbirać z pola i siejać aziminu. U časie hetaha, z pryčyny polnych rabot, pierarywu pracy nad biełaruskim adradžeńniem, mnohija padhataŭlajucca na wosień dziela składańnia deklaracyjaŭ na biełaruskuju školu. Možna spadziawacca, što Słonimščyna ŭ hetaj sprawie nie astaniecca ad inšych biełaruskich pawietaŭ.

B. z pad Słonima.

LEKCYJA NA WIOSCY.

Miedniki kala Wilni. Miednicki Hurtok Bieł. Inst. Hasp. i Kult. dnia 25.VIII-siol. h. ładziŭ lekcyju na temu: „Biełarusy i ich adradžeńnie“. Na prośbu hurtka pryjechaŭ z Wilni i pračytaŭ lekcyju hram. J. Paźniak. Wielmi cikawa było dla słuchačoŭ, katorych nia mała było-jak swaich Miednickich tak i z dalejšych wiosak, dawiedacca, što Biełaruski narod byŭ kaliś niezaležny, jak i druhija narody, a paśla pieražywaŭ ciažkija časy ŭpadku, a urešcie pačaŭ adradžacca. Pa lekcyi wyraziŭ padziaku za pračytańnie lekcyi hram. St. Waškowič staršynia Miednickaha hurtka B.I.H. i K. Ad słuchačoŭ wystupiŭ z padziakaj hram. J. Jarmałkowič siabra Hurtka B.I.H. i K. U Kierdzjeŭcach.

Takija lekcyi na wioscy wielmi karysnyja, a dziela hetaha i patreba ich čaściej ładzić. Naš hurtok B.I.H. i K. pastanawiŭ złedzić i nastupnuju lekcyju ŭ chutkim časie.

W. Taŭkin.

ŠUTAŬSKI MAHILNIK.

Šutawičy. Ašmianskaha paw. Užo dwojčy pisałasia sioleta ŭ „Kur. Wil.“ ab Šutaŭskim mahilniku. U pieršaj karaspandencyi niechta dawoli jasna pradstawiŭ praŭdu, kažučy, što kala wioski byŭ niekali mahilnik, što na hetym mahilniku byli pachawany achwiary suświetnaj wajny i što ciapier toj mahilnik abiernuty na spartowaje boišča.

Hetaja praŭda niekamu nie spadabałasia, dyk napisaŭ pad pseŭdanimam „swoj“(!) doŭhuju karaspandencyju, što ŭ Šutawičach nikoli na hetym miejscy mahilniku nia było, što byli tam tolki jamy, akopy dy wyrwy ad harmatnich strełaŭ, što ŭsie „aświečanyja“ šutaŭskija haspadary zhadzilisia, kab tam zrabić plac dla sportu. Słowam, usio ŭ paradku, a tojo, što pisałasia ŭpierad — adna mana.

Woś-ža śćwiardžajem i dawodzim da wiedama „Kur. Wil.“ što 1) na hetym miejscy, dzie ciapier zrobleny plac dla sportu, byŭ mahilnik, 2) što hety mahilnik skasawali, zaraŭnawali i zrabili tam spartowaje boišča. Heta fakt. Redakcyja „Kur. Wil.“ moža heta zaŭsiody prawieryć i zrabić adpawiednyja zachady, kali ŭważaje patrebnym stać u abaronie mahilniku.

Šutaŭski.

Naša pošta.

W u č n i u—Karespandencyju atrymali, skarystajem.

B i e l u k u.—Wierš znajomaha ŭ druk nie padchodzić. „Малашка“ i „Авадзень“ ciapier nia wychodziać. Adres Waš u red. „Ш. M.“ pieradali.

J. C. — Adres źmianili.

N a l i w a j k u. — Prośbu Wašu pieradali asobie, jakaja hetymi sprawami zajmajecca i ŭ hetaj sprawie da Was padjedzie.

P a k u l n i e w i č u.—Rukapisy Wašy atrymali. Papprawiŭšy budziem staracca drukawać.

H a z e t u p a s y ł a j e m: Bujku, Jwanoŭskamu, Misunu, Dubroŭskamu, Łabunku Kalejniku, Leškiewiču, Skindaru, Sanku.

P a d p i s k u a t r y m a l i: Ad Saroki, Wajciechoŭskaha, Dulinca pa 10 zł.
O. Filewiča. J. Gana, G. Gana, Ostapowiča, Sinkiewiča, ad moładzi w. Žurychi. gm. Kuranieckaj pa 5 zł. Arbeiter Bücher 6 zł. Jarskaha 3 zł. Ciareški, Hryško, Kažurno pa 2 zł. Leškiewiča, Kondrata pa 1 zł.

Biełaruskaja Drukarnia
im. FR. SKARYNY
pieraniasiena z wul. Lupwisarskaj Nr. 1 u nowaje pamieškańnie na ZAWALNAJ wul. Nr. 6 kw. 10. Drukarnia wykonwaje ŭsie drukarskija raboty, jak knihi, hazety, kancelarskija blankiety, afišy, ulotki i inšyja pa dastupnych cenach.
Wykanańnie zakazaŭ sumlennaje i akuratnaje.

Lakarnia Litoŭskaha
T-wa
Sanitarnaje Pomačy
ŭ Wilni, Wilenskaja wul. 28.
Pryjmajuć dachtary specyjalisty. —Adbywajucca ŭsialakaha rodu operacyi. U lakarni addziełу: **unutrany, chirurhičny, ginekolihičny i radzilny.**
Kabinet Rentgena i elektra-medyčny.
Lačeńnie pramieńniami, fatahrafawańnie, praświatlańnie, elektryčny masaž.
Pryjmo ad h·adz. 10 r. da 4 pa pał.
Niezamožnym ustupka.

[illegible]ktar Jan Paźniak. Bieł. Druk. im Fr. Skaryny. Wilnia, Zawalnaja № 6—10. Wydawiec Albin Stepowič.